

LETNI, Amory biją (PARODIA Amore Mio - Boski

Amory wala, wala, wala, głośno wala
Wymiana ich ciągle chodzi po głowie mi
Amory wala, wala, wala, głośno wala
Ale pojeżdżę na nich jeszcze kilka dni
Amory biją i stabilizator drążka
Bez wymiany nie obejdzie się
Tulejki, łącznik, wahacz no i guma sworznia
Zawieszenie znowu do roboty jest

Amory biją, powiedz to wujkom, ciotkom, stryjom
Podgłośń radio, bo łożyska wyją, wyją
Zaraz lecim na stację, zalać za stowę bo braknie
To auto sypie się strasznie, ojciec odradzał, miał rację
Na komplet nowych kół wydałem cały hajs
A tu są koszta znów, myśli nie dają spać
Zaparzę sobie ziół, ta fura to jest grat
Pewnie nie lepszy Twój i śpiewaj z nami tak:

Amory biją i stabilizator drążka
Bez wymiany nie obejdzie się
Tulejki, łącznik, wahacz no i guma sworznia
Zawieszenie znowu do roboty jest

Lekki luzik jest na półośce, tarcze krzywe ale znośne
Kiedyś przecież były proste, tyle lat działały dobrze
Ajajajaj, mój mechanik to Łukasz
Ajajajaj, dzwonię ale mnie zrzuca

Amory wala, wala, wala, głośno wala
Wymiana ich ciągle chodzi po głowie mi
Amory wala, wala, wala, głośno wala
Ale pojeżdżę na nich jeszcze kilka dni
Amory biją i stabilizator drążka
Bez wymiany nie obejdzie się
Tulejki, łącznik, wahacz no i guma sworznia
Zawieszenie znowu do roboty jest

Amory wala, wala, wala, głośno wala
Wymiana ich ciągle chodzi po głowie mi
Amory wala, wala, wala, głośno wala
Ale pojeżdżę na nich jeszcze kilka dni